

## **Jak reagować na akty nienawiści wobec katolików w Polsce?**

Cieszy fakt bardzo aktywnego udziału członków ruchów i stowarzyszeń w wyborach do Parlamentu Europejskiego, oby starczyło nam sił na wybory do parlamentu krajowego w październiku. Rozpoczął się czas wakacji, a więc intensywny okres odnowy duchowej, jaką w tym czasie proponują ruchy. Wobec zmasowanego ataku na katolików różnych sił i grup potrzebujemy mądrości i głębokiej wiary - pisze o tym w swoim oświadczeniu abp Stanisław Gądecki, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski. Pan Bóg da nam siłę, abyśmy na kąkol, który rośnie pośród dobrej pszenicy patrzyli po chrystusowemu.

### **Oświadczenie Przewodniczącego KEP w sprawie aktów nienawiści wobec katolików w Polsce**

1. Gdy w lipcu 2016 r. zamordowano w Normandii księdza Jacques'a Hamela podczas sprawowania Mszy św. wydawało się nam, że w Polsce takie rzeczy nie mogą się zdarzyć, przede wszystkim dlatego, że wciąż żywa jest w naszym narodzie pamięć o ks. Jerzym Popiełuszcze, Stefanie Niedzielaku, Stanisławie Suchowolcu, Sylwestrze Zychu i tylu innych duchownych – ofiarach komunistycznego reżimu. Gdy w Bretanii próbowano usunąć krzyż z pomnika św. Jana Pawła II, wydawało się nam, że takie akty wandalizmu są nie do pomyślenia w kraju tak silnie jak nasz związanym z chrześcijaństwem. Gdy pokazano mi zdjęcie z Brukseli, na którym widniał wizerunek Serca Jezusowego i Serca Maryi zawieszony na drzwiach toalety, pomyślałem sobie: „Na szczęście to barbarzyństwo jeszcze do nas nie dotarło”.

Niestety, w ostatnich tygodniach, zwłaszcza w trakcie trwania kampanii wyborczej do Parlamentu Europejskiego, miało miejsce wiele zdarzeń poddających w wątpliwość moją wcześniejszą konstatację. Myślę po pierwsze o profanacji jasnogórskiego wizerunku Najświętszej Maryi Panny, Królowej Polski. Matka Boża z naszej narodowej relikwii nosi już na swej twarzy trwałe ślady historycznej profanacji dokonanej przez husytów podczas napadu na klasztor w 1430 r. Obraz został wówczas wiernie odtworzony z inicjatywy Władysława Jagiełły i od tamtego czasu nie zadawano jej w naszym narodzie głębszych ran, nawet symbolicznych.

### **Spis treści**

- Oświadczenie Przewodniczącego KEP w sprawie aktów nienawiści	1
- Watykański dokument o gender: „Mężczyznę i kobietę stworzył ich”	3
- Papież o Duchu Św.: nie usuwa problemów, ale wprowadza harmonię	4
- Papież: Charis to Międzynarodowa Służba Komunii	5
- CBOS: polska młodzież coraz mniej religijna	6
- Zapobieganie nadużyciom seksualnym: zaangażowanie stowarzyszeń i ruchów kościelnych	11
- Polska Federacja Ruchów Obrony Życia i Rodziny rozszerza swoją obecność	11
- Ponad 10 tys. członków Żywego Różańca modli się za Europę	13
- 24. Pielgrzymka Akcji Katolickiej na Jasną Górę	14
- 40 lat Krucjaty Wyzwolenia Człowieka	15
- Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana” włączyło się w modlitwę ekspiacyjną	15
- Ogólnopolska Pielgrzymka Rodzin Domowego Kościoła	17
- Brazylia: rozwija się ruch modlących się matek	17
- Decyzje dotyczące ruchów i stowarzyszeń katolickich podjęte podczas 383. Zebrania KEP	18
- Jasna Góra: „męskie oblężenie”	19

Myślę także o profanacjach i aktach bluźnierstwa do jakich dochodzi podczas tzw. marszów środowisk gejów, lesbijek, biseksualistów i transseksualistów. Oficjalnie powodem organizacji takich marszów jest troska o większą tolerancję w społeczeństwie, tymczasem stają się one miejscem obscenicznego przedstawienia oraz sposobnością do okazywania pogardy wobec chrześcijaństwa, w tym także do parodiowania liturgii eucharystii, oraz do nawoływania do nienawiści w stosunku do Kościoła i osób duchownych.

Ataki na Kościół nie są jednak zaskakujące. O ile sytuacja dawniejsza – mówił św. Jan Paweł II w 1991 roku – zyskiwała Kościołowi ogólne uznanie nawet ze strony osób i środowisk „laickich”, to w obecnej sytuacji na takie uznanie w wielu przypadkach nie można liczyć. Trzeba raczej liczyć się z krytyką, a może nawet gorzej. Trzeba zdobywać się na rozeznanie; akceptować to, co w każdej krytyce może być słuszne. A co do reszty jest rzeczą jasną, iż Chrystus zawsze będzie „znakiem sprzeciwu” (Łk 2,34). Ten „sprzeciw” jest dla Kościoła także jakimś potwierdzeniem bycia sobą, bycia w prawdzie (por. Warszawa, 09.06.1991).

Myślę także o konkretnych aktach fizycznej napaści na kościoły i samych kapłanów. Szczególnie dotknęło to osobę ks. Ireneusza Bakalarczyka. To prawda, że każdy ksiądz winien być świadkiem Chrystusa aż po męczeństwo. „Dzisiaj – pisze Benedykt XVI, papież – emeryt – Bóg także ma swoich świadków (martyres) na świecie. Musimy tylko być czujni, by ich zobaczyć i usłyszeć. [...] W procesie przeciwko diabłu Jezus Chrystus jest pierwszym i rzeczywistym świadkiem Boga, pierwszym męczennikiem, za którym poszła niezliczona rzesza innych” (Benedykt XVI, Kościół a skandal wykorzystywania seksualnego). Męczeństwo Chrystusa było potrzebne, aby dokonało się nasze zbawienie, a jednak Jezus mówi „biada temu człowiekowi, przez którego Syn Człowieczy będzie wydany” (Mk 14,21). Świadomi tego, modlimy się w szczególny sposób za nieprzyjaciół Kościoła.

2. Sytuacja wymaga postawienia pytania, jak w odpowiedzialny sposób relacjonować kwestię nadużyć seksualnych wśród duchownych i w innych grupach społecznych, aby nie kreować fałszywego, jednostronnego wizerunku Kościoła i nie prowokować kolejnych aktów słownej i fizycznej przemocy oraz aktów profanacji. Nie chodzi o samo informowanie o tych nadużyciach, gdyż to, że przez wiele lat panowało w tej sferze milczenie, jest powodem naszego zawstydzenia i bólu. Ujawnienie zaś tego problemu traktujemy jako okazję do oczyszczenia Kościoła. Jednak trudno zlekceważyć fakt, że w ostatnim czasie – w kontekście niektórych przekazów medialnych – zwiększyła się agresja wobec księży i wzrosła liczba profanacji.

Skupienie uwagi społeczeństwa na grzechu wykorzystywania seksualnego – poza bezpośrednią troską o dobro dzieci – ma jeszcze jeden pozytywny skutek. Uprzytomnia nam bowiem miejsce seksualności w życiu człowieka i powagę wszelkich decyzji podejmowanych w tej dziedzinie. Nie tylko wykorzystanie bezbronnego dziecka powoduje rany na całe życie. Sfera seksualności jest tak wrażliwa, że każde wykorzystanie i porzucenie, także osoby dojrzałej, głęboko ją rani i powodują w jej życiu dalekosiężne negatywne skutki. Ponadto rozmaite grzechy przeciwko czystości są wzajemnie ze sobą powiązane. Jedne rodzą drugie. Lekarstwem na przestępstwa seksualne jest zachowanie VI przykazania Dekalogu. Komu zatem jest bliski los ofiar różnych nadużyć seksualnych, powinien – w ramach holistycznego podejścia – zaangażować się w promowanie kultury czystości.

3. Dzisiejszy sposób kwestionowania autorytetu Kościoła nie ma charakteru intelektualnego, lecz ideologiczny. W procesie wytoczonym Kościołowi próbuje się dowieść, że nie ma w nim ludzi prawych, a wiara jest jedynie hipokryzją. Dąży się do zdyskredytowania Boga i obrzydzenia całego Kościoła. „Dzisiaj – pisze Benedykt XVI, papież – emeryt – oskarżenie wymierzone w Boga jest nade wszystko przedstawianiem Jego Kościoła jako całkowicie złego i w ten sposób odwożeniem nas od niego. [Stoi za tym oszukańcza logika], na którą zbyt łatwo dajemy się nabrać. Nie, nawet dzisiaj Kościół nie składa się tylko z Judaszów. Kościół Boży istnieje także dzisiaj i dzisiaj jest on właśnie narzędziem, dzięki któremu Bóg nas zbawia” (Benedykt XVI, Kościół a skandal wykorzystywania seksualnego). Grzech i zło są w Kościele, ale jest w nim także niezliczona rzesza świadków wiernych, pokornych, składających codziennie ciche

świadectwo swojej miłości do Pana Jezusa. Wystarczy się nieco rozejrzeć, odkładając na bok uprzedzenia.

Próba zohydzenia chrześcijaństwa i Kościoła – tak nierozzerwalnie związanego w dziejach z Polską i polsnością – ma na celu nie tylko osłabienie jego pozycji w społeczeństwie, ale także osłabienie ducha narodu. „Bez Chrystusa – mówił św. Jan Paweł II – nie można zrozumieć dziejów Polski [...]. Jeślibyśmy odrzucili ten klucz do zrozumienia naszego narodu [...] nie rozumielibyśmy samych siebie” (Warszawa, 02.06.1979). W konsekwencji „stalibyśmy się cudzoziemcami we własnej ojczyźnie” (Praga, 21.04.1990).

W tradycji chrześcijańskiej sprofanowanym miejscom lub przedmiotom trzeba przywrócić pierwotny charakter sakralny. Dzieje się to poprzez specjalny obrzęd pokutny. Dlatego chciałbym poinformować, że księża biskupi – obecni na 383. zebraniu plenarnym Konferencji Episkopatu Polski – wzywają do publicznego przebłagania Boga za popełnione świętokradztwa. Prosimy, aby po Uroczystości Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa w niedzielę 23 czerwca br., we wszystkich kościołach i kaplicach w Polsce, po każdej Mszy Świętej odśpiewać suplikację „Święty Boże, Święty Mocny...”.

Polecajmy Bogu naszą Ojczyznę, Kościół w Polsce i wszystkich Polaków. Zabiegajmy o to, abyśmy nie dali się podzielić i pamiętajmy, że „walka nie może być silniejsza od solidarności” (św. Jan Paweł II, Gdańsk, 12.06.1987).

Abp Stanisław Gądecki, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski  
Warszawa, dnia 17 czerwca 2019 roku

\* \* \* \* \*

## **Watykański dokument o gender: „Mężczyzną i kobietą stworzył ich”**

Stolica Apostolska zajęła oficjalne stanowisko w sprawie gender. W ogłoszonym 10 czerwca dokumencie stanowczo sprzeciwia się tej ideologii, a w szczególności narzucaniu jej w szkołach i na uczelniach jako jedyne słusznego światopoglądu o rzekomo naukowym charakterze. Zarazem jednak Kościół zachęca do dialogu w ramach studiów gender, zwłaszcza gdy chodzi o sposób, w jaki różnica między obu płciami jest przeżywana w różnych kulturach.

Dokument pod tytułem „Mężczyzną i kobietą ich stworzył. Z myślą o drodze dialogu o kwestii gender w edukacji” został przygotowany przez Kongregację ds. Edukacji Katolickiej. Jak przyznał jej prefekt, powstał on w odpowiedzi na realne zagrożenie, z jakim spotykamy się dziś w szkolnictwie, gdzie siłą narzuca się ideologię gender, a zarazem eliminuje się inne punkty widzenia, w tym chrześcijański, zarzucając im, że są przestarzałe.

Tymczasem, jak przypomina kard. Giuseppe Versaldi, teorie gender, zwłaszcza w swych najbardziej radykalnych formach, oddalają się od naturalnych realiów, podporządkowując wszystko emocjonalnym decyzjom podmiotu. W ten sposób tożsamość płciowa, a w konsekwencji również rodzina stają się „płynne”, oparte na chwilowej zachciance, a nie na prawdzie i rzeczywistości. Dąży się do zlikwidowania różnicy płciowej pod pretekstem, że nie ma ona najmniejszego znaczenia dla rozwoju osobowego.

Na ideologię gender Kościół odpowiada antropologią chrześcijańską. Jednakże, jak zastrzegł podczas prezentacji dokumentu kard. Versaldi, by podważyć tę ideologię wystarczająco argumenty, które nie odwołują się do wiary. Również i bez niej można w sposób racjonalny wykazać istotną rolę ciała w określeniu tożsamości osoby. Tożsamość człowieka kształtuje się w oparciu o różnorodność płciową, a w rodzinie konfrontacja z matką i z ojcem ułatwia dziecku rozwój własnej tożsamości płciowej. Płeć neutralna czy trzecia płeć jest natomiast czystym wymysłem.

Watykański dokument rozróżnia jednak ideologię gender od studiów genderowych. O ile ideologii nie da się pogodzić z wiarą chrześcijańską, o tyle na polu studiów są kwestie, które mogą być przedmiotem dialogu. Chodzi tu m.in. o równą godność kobiety i mężczyzny, znaczenie samej kobiecości, a także o wychowanie do szacunku dla każdego człowieka, bez względu na jego upośledzenie, rasę, religię czy tendencje uczuciowe, walcząc z wszelkimi przejawami nękania czy nieuzasadnionej dyskryminacji.

Nowy watykański dokument sytuuje problem ideologii gender w szerszym kontekście kryzysu, jaki przeżywa dziś zarówno edukacja, jak i antropologia. Panuje bowiem coraz większy zamęt, gdy chodzi o to, kim jest człowiek i co mamy przekazywać przyszłym pokoleniom. Zapomina się, że osoba ludzka jest bytem integralnym, a nie sumą elementów, które można izolować bądź swobodnie nimi manipulować. Stąd postulat dbania o ekologię człowieka, by poznać prawdę o człowieku, w tym o znaczeniu jego płciowości. (vaticannews.va)

### **Kard. Versaldi: dialog z gender, ale naukowy, a nie na slogany**

Kościół potrzebował jasnego dokumentu o gender. Prosilili nas o to biskupi odwiedzający Watykan, jak również rodzice i przedstawiciele katolickiej oświaty, z którymi spotykaliśmy się w różnych krajach świata – powiedział kard. Giuseppe Versaldi, wskazując na genezę ogłoszonego wczoraj dokumentu Kongregacji ds. Edukacji Katolickiej. Odrzuca on stanowczo ideologię gender, zachęca jednak do dialogu nad niektórymi problemami, które są przedmiotem studiów genderowych.

Dokument pod tytułem „Mężczyzną i kobietą stworzył ich” spotkał się z szerokim rozgłosem. Swojego rozczarowania nie ukrywają środowiska LGBT, w tym również katolickie. Podkreślają one, że pomimo deklarowanego dialogu Watykan w niczym nie zmodyfikował postawy Kościoła względem tych środowisk. „Doświadczenie ludzi LGBT w ogóle nie zostało wzięte pod uwagę” – żali się ks. James Martin, główny propagator dialogu Kościoła z ludźmi cierpiącymi na zaburzenia tożsamości płciowej. Natomiast dyrektor ugrupowania New Ways Ministry, które lobbuje za postulatami środowisk LGBT w Kościele katolickim, oskarżył Watykan o szerzenie przestarzałych i krzywdzących opinii.

Komentując ogłoszony wczoraj dokument, prefekt Kongregacji Edukacji Katolickiej, podkreśla, że owszem Kościół opowiada się za dialogiem, ale prawdziwym, opartym o argumenty naukowe, a nie slogany. Domagamy się tolerancji dla naszego punktu widzenia - mówi kard. Versaldi.

„My zachęcamy do dialogu, który ma trzy etapy. Wysłuchać argumentów strony przeciwnej, przedstawić racjonalną argumentację oraz zaproponować rozwiązanie problemów. W sposób szczególny kładziemy nacisk na racjonalność argumentów, bo bardzo często ideologie gender, zwłaszcza te najbardziej radykalne, które negują różnorodność płci, opierają się na sloganach, apodyktycznych twierdzeniach, a nie na dowodach naukowych i racjonalnej argumentacji – powiedział Radiu Watykańskiemu kard. Versaldi. – Dlatego apelując o racjonalność i przestrzeganie zasad, którymi kieruje się nauka, zachęcamy do konfrontacji w oparciu o dowody i do uzasadnienia własnych opinii”. (vaticannews.va)

\* \* \* \* \*

### **Papież o Duchu Św.: nie usuwa problemów, ale wprowadza harmonię**

Duch Święty nie czyni spraw łatwiejszymi, nie usuwa z drogi problemów i przeciwników, ale wprowadza w nasze życie harmonię i pokój, które czynią nas wolnymi. Papież Franciszek mówił o tym podczas Eucharystii sprawowanej w uroczystość Zesłania Ducha Świętego na placu przed bazyliką watykańską.

W liturgii uczestniczyli m.in. przedstawiciele Katolickiej Odnowy Charyzmatycznej z całego świata, gdyż 9 czerwca zainaugurowane zostało istnienie instytucji Charis, która zgodnie z pragnieniem Franciszka zastąpi dwa różne wcześniej działające międzynarodowe organizmy koordynacyjne. Wszystko po to, by dążyć do większej jedności w ruchu charyzmatycznym, który łączy na świecie 120 mln katolików.

Nawiązując do sytuacji uczniów, którzy pełni byli lęków i obaw zamknęli się za drzwiami Wieczernika, a ich historia wydawała się skończona Franciszek podkreślił, że zostali przemienieni przez młodość Ducha. Papież zauważył, że „ich historia mówi nam, że nie wystarczy nawet zobaczyć Zmartwychwstałego, jeśli nie przyjmimy Go w sercu. Na nic się zda wiedza, że Zmartwychwstały żyje, jeśli nie żyje się jako zmartwychwstali. I to Duch sprawia, że Jezus żyje i

odżywa w nas, wskrzeszając nas wewnątrz” – mówił Ojciec Święty podkreślając, że punktem zwrotnym jest pokój Jezusa, jest harmonia Ducha.

„Dzisiaj, w pośpiechu, jaki narzuca nam nasz czas, wydaje się, że harmonia jest usunięta na margines: ryzykujemy, że pociągani z tysiąca stron wybuchniemy, opanowani ciągłą nerwowością, która sprawia, że źle reagujemy na wszystko. Poszukujemy szybkiego rozwiązania, jedna pigułka za drugą, by iść naprzód, jedna emocja za drugą, by poczuć, że żyjemy. Ale przede wszystkim potrzebujemy Ducha: to On wprowadza w szaleństwo ład. On jest pokojem w niepokoju, ufnością w zniechęceniu, radością w smutku, młodością w starości, odwagą w próbie. To On, pośród burzliwych nurtów życia, umocowuje kotwicę nadziei – mówił Franciszek. – Bez Ducha Jezus pozostaje postacią przeszłości, z Duchem jest osobą żywą dzisiaj; bez Ducha Pismo Święte jest martwą literą, z Duchem jest Słowem życia. Chrześcijaństwo bez Ducha jest moralizmem bez radości; z Duchem jest życiem”.

Papież przypomniał, że Duch Święty wnosi harmonię nie tylko w nasze wnętrza, ale także na zewnątrz, między ludźmi. Czyni nas Kościołem, składa różne części w jeden harmonijny gmach. Wychodząc od różnorodności, buduje jedność. „Tak czyni począwszy od dzieła stworzenia, ponieważ jest specjalistą w przekształcaniu chaosu w kosmos, we wprowadzaniu harmonii” – mówił Franciszek.

„Dziś na świecie dysharmonie stały się prawdziwymi podziałami: są tacy, którzy mają za dużo i tacy, którzy nie mają nic, są tacy, którzy starają się żyć sto lat i ci, którzy nie mogą się narodzić. W erze komputerów jesteśmy na dystans: bardziej «społecznościowi», ale mniej społeczni. Potrzebujemy Ducha jedności, który odrodzi nas jako Kościół, jako lud Boży i jako ludzkość braterską – mówił Ojciec Święty. – Zawsze istnieje pokusa, by budować «gniazda»: gromadzić się wokół własnej grupy, swoich preferencji, podobni z podobnymi, uczuleni na wszelkie skażenia. Od gniazda do sekty jest blisko również w Kościele: ileż razy określamy swoją tożsamość przeciwko komuś lub przeciwko czemuś! Natomiast Duch Święty łączy odległych, jednoczy dalekich, sprowadza zagubionych. Łączy różne odcienie w jednej harmonii, ponieważ widzi przede wszystkim dobro, bardziej patrzy na człowieka niż na jego błędy, bardziej na ludzi niż na ich działania. Duch kształtuje Kościół i świat jako miejsca synów i braci”.

Papież podkreślił, że nie można dobrze żyć oddając złem za złó, zmieniając się z ofiar w oprawców. „Natomiast ci, którzy żyją według Ducha, wnoszą pokój tam, gdzie panuje niezgoda, zgodę tam, gdzie istnieje konflikt. Ludzie duchowi złó odwzajemniają dobrem, na arogancję reagują łagodnością, na złośliwość dobrocią, na zgiełk milczeniem, na plotki modlitwą, na defetyzm uśmiechem” – zaznaczył Franciszek. Przypomniał, że „bez Ducha Kościół jest jakąś organizacją, misja - propagandą, komunია - wysiłkiem. Duch jest pierwszą i ostatnią potrzebą Kościoła”.

### **Papież: Charis to Międzynarodowa Służba Komunii**

W uroczystość Zesłania Ducha Świętego rozpoczęła działalność Charis, czyli nowy organizm, zajmujący się koordynacją całej Katolickiej Odnowy w Duchu Świętym. Z tej okazji delegaci z całego świata spotkali się na audiencji z Papieżem Franciszkiem. Misję Charis Papież Franciszek streścił w zdaniu: „Nowa i jedyna służba komunii”.

Ojciec Święty zauważył, że to, co nowe na początku budzi niepewność oraz poczucie zagrożenia zmianami, które może przynieść. Nowość Pana Boga jest jednak zawsze wyrazem błogosławieństwa, ponieważ wychodzi z serca miłującego. Charis powinien służyć wszystkim wspólnotom charyzmatycznym, które Duch Święty wzbudził w świecie. Jego rolą jest służba, a nie rządzenie. To znaczy, że ma zaspokajać rozmaite potrzeby oraz towarzyszyć w drodze, w możliwie najlepszy sposób. Kolejnym elementem tożsamości nowego organizmu jest komunია. Chodzi o świadectwo jedności w różnorodności charyzmatów i darów. Franciszek przywołał w tym miejscu obraz Trójcy Świętej oraz rodziny, w której nikt nie jest ważniejszy od innych ani ze względu na wiek, ani ze względu na inteligencję czy z powodu posiadanych zdolności, ponieważ wszyscy są dziećmi kochanymi przez tego samego Ojca. Papież wskazał również, czego On sam oraz Kościół oczekują od Charis oraz całej Odnowy w Duchu Świętym.

"Tych trzech rzeczy: chrztu w Duchu Świętym, jedności Ciała Chrystusa oraz służby ubogim - one składają się na świadectwo potrzebne do ewangelizowania świata. Wszyscy jesteśmy do

niego wezwani poprzez nasz chrzest. Ewangelizacja nie jest prozelityzmem, ale zasadniczo świadectwem. To świadectwo miłości: «spójrzcie, jak oni się miłują». To właśnie zwracało uwagę wszystkich, którzy spotykali pierwszych chrześcijan. «Spójrzcie jak oni się miłują». Czasami, o niektórych wspólnotach, można powiedzieć: «Popatrzcie, jak oni się obmawiają! To nie pochodzi od Ducha Świętego. «Popatrzcie jak oni się miłują». Ewangelizować to znaczy kochać. Dzielić miłość Boga do każdego ludzkiego istnienia. Można tworzyć instytucje dla ewangelizacji, można opracowywać przemyślane oraz staranne programy. Ale jeśli nie ma miłości, jeśli nie ma wspólnoty, nie będzie to niczemu służyło! Popatrzcie, jak oni się miłują". (vaticannews.va)

### **Papież pragnie jedności w ruchu charyzmatycznym**

Ponad 550 przedstawicieli Katolickiej Odnowy Charyzmatycznej przybyło do Watykanu z całego świata, by wspólnie z Papieżem zainicjować nowy etap wspólnej drogi. W Niedzielę Zesłania Ducha Świętego zacznie bowiem funkcjonować instytucja Charis, która zgodnie z pragnieniem Franciszka zastąpi dwa różne wcześniej działające międzynarodowe organizmy koordynacyjne. Wszystko po to, by dążyć do większej jedności w ruchu charyzmatycznym.

Kulminacyjnym punktem spotkania była niedzielna Eucharystia z Papieżem poprzedzona wigilią czuwania przed Zesłaniem Ducha Świętego. Jednak już od 7 czerwca w Auli Pawła VI odbywało się ogólnoswiatowe spotkanie poświęcone rzeczywistości, która na całym świecie łączy ponad 120 mln katolików. Przeżyli oni doświadczenie chrztu w Duchu Świętym w grupach modlitewnych, różnych wspólnotach czy szkołach ewangelizacji. „Na to co się dzieje patrzymy w kluczu budowania większej jedności. Tego żąda od nas Papież Franciszek” – mówi Radiu Watykańskiemu Jean-Luc Moens, moderator Charis.

Naszym marzeniem jest zrobienie tego, czego od nas żąda Papież. A on mówi o Odnowie Charyzmatycznej jako «prądzie łaski» w Kościele. Odwołuje się tym samym do słów kard. Suenesa, który mawiał, że Odnowa nie jest stowarzyszeniem ponieważ w stowarzyszeniach jest przynależność: jesteś albo w środku, albo poza – mówi papieskiej rozgłośni Jean-Luc Moens. – Istnieje więc wyraźny podział. «Prąd łaski» jest czymś zupełnie innym. Wspomniany kardynał porównywał go z prądem z zatoki w Atlantyku, który ociepla cały ocean, a potem znikną. Powiem coś, co może wydać się dziwne: naszym marzeniem jest to, by zniknąć, kiedy cały Kościół odkryje chrzest w Duchu Świętym.

Jean-Luc Moens zauważa, że Charis stawia na budowanie większej jedności nie tylko w samej Odnowie Charyzmatycznej i Kościele katolickim, ale dążyć będzie także do zacieśniania ekumenicznej jedności z innymi Kościołami. „Wszyscy mamy tego samego Ducha i trzeba to wykorzystać dla przywrócenia pełnej jedności” – zaznacza moderator Charis.

Statuty Charis (Catholic Charismatic Renewal International Service) wskazują na konieczność rozpowszechniania łaski chrztu w Duchu Świętym, pracy na rzecz budowania jedności chrześcijan, służby ubogim i aktywnego udziału w ewangelizacyjnej misji Kościoła.

\* \* \* \* \*

### **CBOS: polska młodzież coraz mniej religijna**

Polska młodzież jest coraz mniej religijna. Jako głęboko wierzący i wierzący łącznie określiło się w 2018 r. 63% uczniów ostatnich klas szkół ponadgimnazjalnych, podczas gdy w 2008 r. było ich 81%. Coraz mniej młodych chodzi też na religię – w 2018 r. zadeklarowało to 70%, a jeszcze w 2010 - 93% - wynika z badania CBOS zrealizowanego w ramach projektu „Młodzież”.

Badania dotyczące religijności zostały zaprezentowane w kontekście szerszego spojrzenia na kondycję polskiej młodzieży. Projekt „Młodzież” to jedno z niewielu przedsięwzięć socjologicznych realizowanych cyklicznie od co najmniej kilkunastu lat. Badanie niektórych wskaźników przeprowadzane jest od początku lat 90., dzięki czemu pozwala na śledzenie zmian zachowania młodego polskiego pokolenia po 1989 roku. Inne wskaźniki są wprowadzane do badania jako zjawiska nowe i interesujące.

Najnowsze badanie zostało przeprowadzone jesienią ub. roku na ogólnopolskiej losowej próbie 80 dziennych szkół ponadgimnazjalnych różnego typu (liceów, techników i zasadniczych szkół zawodowych). Szkoły, a w nich klasy, były losowane do badania. Próba objęła 1609 uczniów ostatnich klas tychże szkół.

„Celem badania jest pokazanie młodzieży u progu dorosłości. Za chwilę ukończą edukację na poziomie ponadgimnazjalnym i co z nimi będzie dalej? Stanowią naszą przyszłość i warto przyrzeć się ich poglądom, poznać postawy i ewentualne problemy, z jakimi mogą się borykać i jakie mogą stwarzać dla całego społeczeństwa” – wyjaśniła w 5 czerwca prof. Mirosława Grabowska, dyrektor CBOS podczas prezentacji wyników w Centrum Prasowym PAP.

Jej zdaniem, należy pamiętać, że badaniem objęto grupę wciąż bardzo młodych ludzi, z których w chwili odpowiedzi na pytania aż 94% miało 18-19 lat. – To są ludzie jeszcze życiowo niesamodzielnymi, 94% mieszka z rodzicami, tylko 11% deklaruje posiadanie stałej pracy zarobkowej, a 47% pracuje dorywczo – dodała prof. Grabowska.

CBOS od lat obserwuje w swoich badaniach spadek poziomu religijności młodych ludzi. Coraz rzadziej określają się oni jako osoby wierzące, coraz rzadziej uczestniczą też w praktykach religijnych. Są też wyraźnie mniej religijni niż starsi Polacy.

### **Deklaracje wiary**

W 2018 r. za osobę głęboko wierzącą uważało się 8% młodych Polaków, 55% - za wierzących, 21% za niezdecydowanych a 17% za niewierzących.

Podczas, gdy trend dotyczący osób głęboko wierzących od początku tego badania (1996 r.) właściwie się nie zmienił (stanowił zawsze 6-8%), to już pozostałe trzy wskaźniki ulegają znaczącym modyfikacjom.

W 1996 r. za wierzących uważało się 74% młodych, jeszcze w 2008 podobnie – 73%, ale już w 2013 – 65%, a w 2018 – 55%.

Rośnie natomiast grupa niewierzących – z 5% w 1996 do 10% w 2013, 13% w 2016 i 17% w 2018.

Zwiększa się także grupa tzw. niezdecydowanych (1996 – 14%, 2013 – 18%, 2018 – 21%).

Autor badania, Antoni Głowacki, analityk CBOS wskazuje na duży trend spadkowy między latami 2008 a 2018. Deklaracja wiary młodzieży (głęboko wierzącej i wierzącej łącznie) spadła w tym okresie z 81% do 63%. – Spadek o 18 pkt. procentowych w ciągu dekady to dosyć dużo – powiedział.

### **Praktyki religijne**

Religijność młodzieży, poza grupą najbardziej zaangażowaną, jest mniejsza na tle ogółu Polaków. W praktykach religijnych (mszach, nabożeństwach, spotkaniach religijnych) uczestniczy kilka razy w tygodniu 7% młodych (Polacy ogółem – 5%), raz w tygodniu – 28% (ogółem – 47%), 1-2 razy w miesiącu – 11% (ogółem 16%), kilka razy w roku – 18% (ogółem 21%). Nie uczestniczy w ogóle w praktykach religijnych 35% 18-19 latków w porównaniu z 11% ogółu Polaków.

### **Katecheza**

Systematycznie spada uczestnictwo młodych ludzi w lekcjach religii. Uczęszczanie na katechezę w 2018 r. deklarowało 70%, podczas gdy jeszcze w 2010 było to 93%, w 2013 – 89%, a w 2016 – 75%.

Na frekwencję na szkolnej katechezie wpływa miejsce zamieszkania. Uczęszczanie na religię deklaruje 78% młodzieży wiejskiej, 77% pochodzącej z miast poniżej 20 tys. mieszkańców, 69% z miast 20-100 tys., 59% z miast 100-500 tys. i tylko 44% z miast powyżej 500 tys. mieszkańców.

Badanie CBOS ze względu na swoją metodologię nie uwzględniło motywacji, jakimi młodzi ludzie ewentualnie tłumaczyliby swoją przynależność do kategorii osób wierzących lub niewierzących oraz np. to, czy jakieś konkretne zdarzenie wpłynęło na utratę wiary.

„To, co możemy powiedzieć, to jak zmienia się sytuacja religijna tych ludzi w tym momencie, w stosunku do osób w tym samym wieku kilka lat wcześniej. Natomiast w takim

przypadku ciężko jest badać motywacje lub jakieś skomplikowane powody. Widzimy tylko, że jest to zjawisko systematyczne, czyli nie jest nowe” – powiedział KAI Antoni Głowacki.

### **Użytki**

CBOS zbadał w ramach projektu „Młodzież” także inne kategorie, m.in. korzystanie przez młodych z internetu i mediów społecznościowych, ich postrzeganie szkoły oraz konsumpcję środków odurzających.

Aż 74% młodzieży przyznało się w ciągu ostatniego miesiąca do wypicia piwa, 62% do wypicia wódki, a 43% do wypicia wina.

W ciągu 12 miesięcy poprzedzających badanie, marihuanę lub haszysz zażywał co piąty 18/19-letni uczeń (20%, w 2016 – 21%).

Zażywanie leków uspokajających lub nasennych (nie wymagających recepty lekarza) zadeklarowało kiedykolwiek w życiu 22% (2016 – 19%).

W przypadku „dopalaczy”, do eksperymentowania z takimi środkami przyznało się 3% młodych osób.

Artur Malczewski z Krajowego Biura ds. Przeciwdziałania Narkomanii zauważył związek między stanem wiary a korzystaniem z używek, ale w przypadku grup najbardziej skrajnych. - Młode osoby deklarujące się jako głęboko wierzące, niezależnie od tego, jak liczna jest to grupa, o wiele rzadziej sięgają po napoje alkoholowe, głównie wódkę, oraz po narkotyki. Z kolei u osób niewierzących i niepraktykujących te odsetki są większe. Ale pośrodku jest kilka innych grup (np. praktykujący kilka razy w roku) i tu już nie ma jasnego przełożenia, że spadek w jednej kategorii automatycznie oznacza wzrost w innej – powiedział.

### **Internet**

Wszyscy młodzi ludzie w mniejszym lub większym stopniu są obecni w internecie. Aż 61% deklaruje: „W zasadzie cały czas jestem online, na bieżąco otrzymuję informacje”. Taką deklarację złożyło natomiast tylko 30% ogółu dorosłych. Wydłuża się też czas spędzania w sieci. W 2018 r. było to średnio 4 godz. i 20 minut, a pięć lat wcześniej ponad godzinę mniej.

## **Komentarze na temat badań nad religijnością młodzieży**

### **Prof. Świątkiewicz: stabilny jest odsetek młodzieży głęboko wierzącej**

Liczne badania socjologiczne podejmujące kierunki przemian religijności podkreślają fundamentalne znaczenie socjalizacji religijnej w rodzinie. Rodzina jest pierwotnym środowiskiem kształtowania religijnego świata wartości oraz postaw i zachowań religijnych, wrażliwości religijnej. Nie wnikamy w treści przekonań, ani tym bardziej ich nie oceniamy.

Podkreśla się w literaturze socjologicznej, w badaniach sondażowych osłabianie funkcji rodziny w zakresie wychowania religijnego, co między innymi wyraża się w zmniejszających się w perspektywie czasowej deklaracjach wiary religijnej, praktyk religijnych czy afiliacji kościelnych, zarówno wśród dorosłych, jak i wśród młodzieży. Procesu tego nie należy ujmować w kategorii ruchu jednostajnie przyspieszonego.

Badania szczegółowe sygnalizują też sinusoidalny przebieg procesów laicyzacyjnych. Tym niemniej, w globalnych charakterystykach polskiej religijności, lepiej może powiedzieć „kościelności” mierzonej różnymi wskaźnikami, wyraźnie zaznacza się descendencja.

Także badania CBOS z roku 2018 zdają utwierdzać kierunek tych zmian. W perspektywie czasowej nakreślonej wynikami badań (1996-2018) warto podkreślić stabilność odsetka młodzieży deklarującej się jako głęboko wierzący. Badania z roku 1996 szacują tę grupę młodzieży na 6%, w roku 2018 - odsetek młodzieży deklarującej się jako głęboko wierzący wynosi 8%. Nie są to wielkości, które swą atrakcyjnością koloryzują sztandary religijności masowej, ale też ich stabilność, a nawet przyrost jest takim wskaźnikiem, który oczekuje głębszej interpretacji, może duszpasterskiego zatroskania.

Kultura współczesna, w jej dominujących nurtach adresowanych do środowisk młodzieżowych i w nich znajdująca łatwe zadomowienie, nie jest kulturą wspierającą postawy



religijne, zwłaszcza w ich chrześcijańskich odniesieniach. Efekty takich oddziaływań kulturowych przybierają postać wzrastających znacząco odsetek młodzieży deklarującej się jako niewierzący: z 5% w 1996 r. do 17% w 2018 r., czy też przejawiają się w zmniejszających się odsetkach młodzieży deklarującej swój związek z Kościołem i z wiarą religijną.

Zatem, dostrzegając społeczne znaczenie procesów kulturowych i skuteczność ich oddziaływania, tym bardziej warto nie pomijać w komentarzach tej relatywnie niewielkiej kategorii młodzieży, która swoją wiarę religijną uważa za pogłębioną i deklaruje osobistą religijność wbrew dominującym nurtom współczesnej kultury. Zdecydowanie łatwiej dzisiaj znaleźć środowiskową akceptację i społeczne uznanie dla deklaracji obojętności religijnej, niewiary czy ateizmu, niż dla postaw zaangażowania religijnego.

Zarówno z raportu CBOS oraz innych badań socjologicznych wyraźnie uwidacznia się taki styl życia religijnego, który pozytywnie łączy „religijność pogłębioną” z uczestnictwem w kościelnie określonych praktykach religijnych. Inna sprawa to indywidualne, osobiste pojmowanie wiary religijnej, czy nawet „pogłębionej religijności”.

Badania CBOS pokazują wiele wydawałoby się niekonsekwencji w profilu religijnym polskiej młodzieży. Tak np. około jedna piąta tych, którzy uważają się za głęboko wierzących, nie zapisuje się na lekcje religii w szkole, 5% z nich w ogóle nie uczestniczy w praktykach religijnych, tylko 83% nie ma wątpliwości w realną obecność Boga, etc.

Na podstawie badań religijności młodzieży akademickiej (zespół kierowany przez prof. Sławomira Zarębę z UKSW) wysunąłem tezę o odwróconym Dekalogu, która zapewne weryfikuje się również wśród młodzieży szkolnej. To nie są jakieś szczególne sytuacje, które charakteryzują religijność wyłącznie polskiej młodzieży, czy polskiego społeczeństwa. Mają one dużo szerszy kulturowo wymiar i ukazują raczej znaczenie zindywidualizowanych profili wrażliwości religijnej, które nie mieszczą się w modelu kościelności, czyli nie odpowiadają w całości oczekiwaniom Kościoła.

Socjologowie opisują te zjawiska także przy pomocy kategorii „religijność pozakościelna”, czy terminem bardziej wieloznacznym: „nowa duchowość”, „religijność dyfuzyjna”. Jeszcze w połowie XX wieku w badaniach socjologicznych wypracowano pojęcie religijności wyboru (w odróżnieniu od „religijności losu”).

„Religijność wyboru”, zindywidualizowana i sprywatyzowana; wyboru skrojonego na miarę własnych wyobrażeń, potrzeb i możliwości, częściowo mieszczącego się w modelu kościelności lub rozwijanego poza jego obszarem, najpełniej charakteryzuje profil religijny współczesnej młodzieży. Socjologowie obejmują ten proces również pojęciem deinstytucjonalizacji, co nie jest też sprzeczne z dyskutowanym obecnie w Kościele katolickim problemem decentralizacji, czy drogi synodalnej.

Wyniki raportu CBOS z 2018 roku potwierdzają dobrze już ugruntowaną w licznych badaniach socjologicznych (m.in prof. Janusz Mariański) tezę o przemianach polskiej religijności naznaczonej laicyzacją, w kierunku odchodzenia od wymiaru statystycznie masowego, odtwarzającego kulturowe wzory, ku religijności poprzedzonej refleksyjnym wyborem; często selektywnej, religijnej obojętności lub niewiary. Zauważalne są także, chociaż w zdecydowanie mniejszej statystycznie skali, procesy ukierunkowane na dynamizację i deprywatyzację religijności w przestrzeni życia społecznego oraz indywidualnych stylów życia. (KAI)

### **Ks. prof. Zaręba: postępuje odchodzenie od religijności tradycyjnej na rzecz zindywidualizowanej**

Młodzież ulega postępującej sekularyzacji, czego wyraźnym przejawem jest zarzucanie praktyk religijnych. Rośnie też sygnalizowane już przed laty zjawisko "odkościelnienia", czyli odchodzenia od religijności tradycyjnej, kształtowanej przez Kościół instytucjonalny, na rzecz religijności zindywidualizowanej, opartej o własne przemyślenia i poszukiwania - tak ks. prof. Sławomir Zaręba, socjolog z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, skomentował dla KAI najnowsze wyniki badań religijności młodych Polaków.

Polska młodzież jest coraz mniej religijna. Jako głęboko wierzący i wierzący łącznie określiło się w 2018 r. 63% uczniów ostatnich klas szkół ponadgimnazjalnych, podczas gdy w

2008 r. było ich 81%. Coraz mniej młodych chodzi też na religię – w 2018 r. zadeklarowało to 70%, a jeszcze w 2010 - 93% - wynika z badania CBOS zrealizowanego w ramach projektu „Młodzież”.

Ks. prof. Sławomir Zaręba, socjolog z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego odniósł badania zaprezentowane przez CBOS do wyników badań Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego oraz Katedry Socjologii Religii UKSW z lat 1988 i 2017.

"Tak jak CBOS zauważa, że mamy do czynienia z poważnym spadkiem religijności na poziomie deklaracji wiary i praktyk religijnych, tak badania z okresu 1988-2017 pokazują w niektórych przypadkach jeszcze większe spadki" - powiedział KAI ks. prof. Zaręba.

Według CBOS, w 2018 r. za głęboko wierzących uważało się 8% młodych Polaków, 55% - za wierzących, 21% za niezdecydowanych a 17% za niewierzących.

W badaniach przeprowadzonych przez UKSW i ISKK w 2017 roku te odsetki z jednej strony wyglądały niemal identycznie (7,5% głęboko wierzących), ale w innych już odbiegały od wskazań CBOS - za wierzących uważało się dużo mniej - 46,4%. Łącznie przywiązanie do wiary deklarowało zatem - wg CBOS w 2018 r. 63% młodych Polaków, a w badaniach UKSW i ISKK - 53,9%.

Te wyniki ks. prof. Zaręba zestawia z rokiem 1988, gdy jako głęboko wierzący i wierzący określało się aż 82,3% młodych Polaków.

Tendencję wzrostową wykazuje w badaniach ks. prof. Zaręby także kategoria "niezdecydowani": w 1988 było to 14,4%, a w 2017 roku 23,3% (według CBOS z 2018 - 21%).

"Mamy do czynienia z sygnalizowanym już przed laty zjawiskiem "odkościelnienia", polegającym na m.in. na odchodzeniu od religijności tradycyjnej, manifestowanej masowo, kształtowanej przez wieki przez Kościół instytucjonalny i przechodzeniu do religijności sprywatyzowanej, zindywidualizowanej, opartej o własne przemyślenia i poszukiwania. Możliwe, że zmiany te wynikają z obniżania się autorytetu Kościoła, przyczyną jest z pewnością więcej" - zauważa ks. prof. Zaręba.

Jak wskazuje wykładowca UKSW, w środowisku młodzieży obserwuje się zjawisko postępującej sekularyzacji, której wyraźnym przejawem jest zarzucanie praktyk religijnych - obowiązkowych, ale nie tylko. - Spadek praktyk niedzielnych jest bardzo wyraźny. Dla przykładu, nakaz uczestnictwa w niedzielnej mszy św. traci moc obowiązującą, co potwierdza porównanie wyników z 1988 i 2017, gdzie odsetki uczestnictwa kształtowały się odpowiednio na poziomie 70,7% i 41,1%. Innymi słowy, ta obowiązkowa praktyka religijna posiada coraz częściej charakter dowolny. Potwierdzają to także przesunięcia w innych wskaźnikach religijności, jak np. w wymiarze doktrynalnym. To również potwierdza trend sekularyzacyjny, który obserwuje się także w stosunku do praktyk nadobowiązkowych, np. modlitwy indywidualnej – tłumaczy socjolog.

Jednak – dodaje ks. prof. Zaręba - pomimo obserwowanego trendu spadkowego w wymiarze globalnych postaw wobec wiary i praktyk religijnych, nie można jednoznacznie stwierdzić, iż religia przestaje być obecna w życiu polskiej młodzieży. (KAI)

\* \* \* \* \*

# Informacje

## Zapobieganie nadużyciom seksualnym: zaangażowanie stowarzyszeń i ruchów kościelnych

Tematem nadużyć seksualnych wobec nieletnich i zapobiegania im zajęła się watykańska Dykasteria ds. Świeckich, Rodziny i Życia na ostatnim dorocznym spotkaniu ze stowarzyszeniami i ruchami kościelnymi. Watykański dziennik "L' Osservatore Romano" opublikował relacje na temat spotkania, które odbyło się w poniedziałek 13 czerwca.

W konferencji wzięły udział kobiety dotknięte przemocą seksualną ze strony duchownych, które opowiedziały swoje wstrząsające historie - informuje watykański dziennik. Jak podkreślił na początku obrad prefekt dykasterii, kard. Kevin Farrell, jego kurialny urząd na życzenie papieża chce odgrywać wiodącą i towarzyszącą rolę oraz aktywnie przeciwdziałać nadużyciom seksualnym we wszystkich obszarach kościelnych i jasno nazywać każdy przypadek.

Tematem spotkania w Rzymie, które zgromadziło ponad 100 przedstawicieli ruchów i stowarzyszeń kościelnych uznawanych przez Stolicę Apostolską było: „Zapobieganie nadużyciom seksualnym: zaangażowanie stowarzyszeń i ruchów kościelnych”. - Temat ten jest wyzwaniem dla Kościoła i społeczeństwa obywatelskiego na całym świecie - podkreślił kardynał. Zwrócił uwagę, że w przeszłości nadużycia seksualne uznawano za tabu, które czasami „uświadamiało wielu ludziom w Kościele, że wielu coś wie, ale mało kto”. Przyczyniło się to również do zniekształcenia statystyk, które ukazywały tylko „wierzchołek góry lodowej”. "Tym samym zadawało podwójny ból ofiarom, które miały imiona i twarze" - podkreślił kard. Farrell i przypomniał, że tylko otwarte zbadanie zjawiska pedofilii może przyczynić się do uwrażliwienia i zmiany w jego społecznym postrzeganiu.

"Ruchy katolickie nie są z tego wykluczone" - zaznaczył kard. Farrell. Jego zdaniem będą musiały podzielić się swoją odpowiedzialnością jako instytucje kościelne, będąc świadkami i protagonistami „koniecznego nawrócenia”, które „nie odwraca wzroku, lecz odnosi się i zapobiega poważnemu przestępstwu wykorzystywania seksualnego”. W tym kontekście kardynał wyraził rozczarowanie, że ruchy i stowarzyszenia kościelne nie odpowiedziały wystarczająco na prośbę dykasterii o ustanowienie zasad i procedur ochrony małoletnich i potrzebującym pomocy ofiarom pedofilii. „Konieczne jest abyście się odpowiednio uzbroili i nie tracąc czasu, wzięli na siebie odpowiedzialność i rozliczyli za to, co wam powierzono. Nie odwracajcie uwagi od ran zadanych ciału Chrystusowemu w naszych braciach i siostrach, przyjmując poranione osoby i pracując, aby zapobiec ponownemu występowaniu nadużyć” - zachęcił kard. Farrell.

Wśród prelegentów spotkania oprócz podsekretarz dykasterii Lindy Ghisoni byli także inni przedstawiciele kurii rzymskiej i ks. prof. Hans Zollner z Papieskiego Uniwersytetu Gregoriańskiego oraz jeden z głównych watykańskich specjalistów ds. ochrony nieletnich. Jest on także członkiem Papieskiej Komisji ds. Ochrony Nieletnich.

Na zakończenie konferencji kard. Farrell podkreślił, że Watykan chętnie pomaga poszczególnym ruchom kościelnym w walce z nadużyciami seksualnymi tak „aby rodziny, społeczeństwo, miejsca rekreacyjne i otoczenie kościelne nie były miejscami żadnych niewłaściwych zachowań ani ich krycia, ale aby były miejscami autentycznych relacji ewangelicznych”. (KAI)

## Polska Federacja Ruchów Obrony Życia i Rodziny rozszerza swoją obecność w europejskich strukturach pro-life

Wybór nowego zarządu oraz decyzja o rozszerzeniu obecności polskich organizacji pro-life w Europejskiej Federacji dla Życia i Godności Człowieka ONE OF US oraz Europejskiej Federacji Stowarzyszeń Rodzin Katolickich (FAFCE) to najważniejsze decyzje Walnego Zebrania Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia i Rodziny, które odbyło się 31 maja w Warszawie.

Do zarządu Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia i Rodziny decyzją Walnego Zebrania weszli: ks. Tomasz Kancelarczyk (Fundacja Małych Stópek, Szczecin), Ewa Kowalewska (Klub Przyjaciół Ludzkiego Życia, Gdańsk), Lech Kowalewski (Stowarzyszenie Nauczycieli NPR,

Gdańsk), Lech Łuczyński (Instytut Ordo Caritatis, Warszawa), Lidia Klempis (Fundacja Życie i Rodzina, Warszawa). Ponadto zarząd tworzą Jakub Bałtroszewicz (Fundacja JEDEN Z NAS, Kraków), jako prezes oraz Paweł Wosicki (Fundacja Głos dla Życia, Poznań) i Urszula Wosicka (Patronat nad Rodziną, Poznań).

Wszystkie organizacje reprezentowane w zarządzie zdecydowały się także partycypować w kosztach działalności PFROŻiR. Finansowe wsparcie zadeklarowało ponadto Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka z Krakowa.

„Stworzyliśmy zarząd z bardzo doświadczonych ludzi, którzy wzięli konkretną - również finansową - odpowiedzialność za Federację. Te osoby są z Warszawy, Poznania, Szczecina, Gdańska, Krakowa - mamy ogólnopolski zarząd doświadczonych działaczy, którzy angażują się w sprawy obrony życia. Mimo podziałów w środowisku pro-life jest liczna grupa osób i organizacji, która wierzy w sens wspólnego działania i chce ten trud nadal podejmować. Mam nadzieję, że różnice i napięcia wewnątrz Federacji nadadzą dynamikę nowemu zarządowi - będziemy się spierać, ale ufam, że to będzie twórczy spór” - deklaruje Jakub Bałtroszewicz, prezes PFROŻiR.

Podczas Walnego Zebrania zdecydowano także o rozszerzeniu obecności polskich organizacji pro-life w Europejskiej Federacji dla Życia i Godności Człowieka ONE OF US oraz Europejskiej Federacji Stowarzyszeń Rodzin Katolickich (FAFCE). Obie organizacje międzynarodowe zgodziły się na to, żeby formalnie wszystkie podmioty tworzące zarząd PFROŻiR weszły w ich struktury, przy czym będą miały jeden głos jako Polska Federacja Ruchów Obrony Życia i Rodziny.

„Polska Federacja Ruchów Obrony Życia i Rodziny zdecydowała się nie zostawiać Europy i zgodnie z wezwaniem Jana Pawła II walczyć na starym kontynencie o wartości takie jak godność osoby ludzkiej, ochrona życia od poczęcia do naturalnej śmierci czy tradycyjny model rodziny. Pozwoli na to strukturalne wejście w dwie najpoważniejsze organizacje działające na rzecz życia i rodziny w Europie” - komentuje decyzję Walnego Zebrania Jakub Bałtroszewicz.

Europejska Federacja dla Życia i Godności Człowieka ONE OF US powstała na gruncie Europejskiej Inicjatywy Obywatelskiej o tej samej nazwie, która zebrała 2 miliony głosów Europejczyków pod postulatami zakończenia finansowania ze środków publicznych UE aborcji (szczególnie w krajach trzeciego świata) oraz eksperymentów na embrionach ludzkich. Jest największą tego typu organizacją w Europie, z ponad czterdziestoma członkami z ponad dwudziestu krajów UE.

Europejska Federacja Stowarzyszeń Rodzin Katolickich (FAFCE) zainicjowana w 1993 r. powstała w 1997 r. Obecnie zrzesza przedstawicieli 16 krajów. Od 1999 r. w Brukseli w siedzibie Przedstawicielstwa Episkopatów Europejskich COMECE funkcjonuje stały sekretariat FAFCE. Przedstawiciele stowarzyszeń spotykają się dwa razy do roku przemiennie w Brukseli i kolejno w krajach członkowskich. W 2001 r. FAFCE otrzymała status organizacji pozarządowej uznanej przez Radę Europy za organizację współpracującą. Daje to prawo do obecności jej przedstawicieli na wszystkich spotkaniach plenarnych, prawo dostępu do opracowywanych dokumentów i prawo zabierania głosu. Podobny zakres działań FAFCE podejmuje w instytucjach UE.

Walne Zebranie Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia i Rodziny, które 31 maja odbyło się w Warszawie było formalnie kontynuacją zawieszonoego Walnego Zebrania, które w marcu 2018 roku wybrało m.in. nowego prezesa PFROŻiR.

„Musimy podjąć wysiłki w celu budowaniu jedności ruchów pro-life w Polsce, bo podziały, które zarysowały się w ubiegłym roku, przy inicjatywie „Stop aborcji”, są widoczne. Nie da się tej jedności budować na siłę i gdy nie wszyscy jej chcą. Chciałbym podjąć wysiłek, by Federacja stała się platformą spotkania i dialogu” - mówił w ubiegłym roku Jakub Bałtroszewicz, prezes PFROŻiR.

Polska Federacja Ruchów Obrony Życia i Rodziny zrzesza kilkadziesiąt organizacji prorodzinnych zajmujących się obroną życia poczętego oraz wspieraniem rodziny w różnych aspektach jej funkcjonowania: od niesienia pomocy materialnej poprzez edukację społeczeństwa aż do aktywnego uczestnictwa w życiu politycznym na szczeblu samorządowym, krajowym i unijnym. W 2012 roku została uhonorowana Europejską Nagrodą Obywatelską.

Najważniejszym celem, który od początku przyświeca federacji, jest doprowadzenie do uchwalenia ustawy chroniącej życie każdego człowieka bez wyjątku – w tym dziecka poczętego. Obecnie obowiązująca ustawa „O planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach

dopuszczalności przerywania ciąży” pozwala zabić nienarodzone dziecko w trzech przypadkach. Dzięki działaniom wielu organizacji zrzeszonych w federacji udało się w 1993 roku osiągnąć tzw. konsensus, który zastąpił ustawę z 1956 roku, dopuszczającej aborcję na życzenie.

Federacja powstała z inicjatywy prof. Alicji Grzeskowiak, która w 1992 roku zaprosiła na spotkanie w Senacie Rzeczypospolitej Polskiej grupę przedstawicieli ruchów pro-life. Jeszcze w czerwcu tego samego roku na zjeździe założycielskim powołano federację, choć formalnie została ona wpisana do rejestru stowarzyszeń przy Krajowym Rejestrze Sądowym dopiero dekadę później, 4 grudnia 2002.

## **Ponad 10 tys. członków Żywego Różańca modli się za Europę**

Europo, nie możesz żyć bez Chrystusa - przypomniał 1 czerwca na Jasnej Górze bp Antoni Długosz z Częstochowy. Z udziałem ponad 10 tys. osób odbyła się pielgrzymka Żywego Różańca.

Wspólnota powstała z inicjatywy Sługi Bożej Pauliny Jaricot, która zachęcała, zwłaszcza pracowników fabryk, do odmawiania codziennie jednej tajemnicy różańca. Spotkanie zainaugurowało drugi rok przygotowania do 200. rocznicy „narodzin” róż i wielkim błaganem o beatyfikację założycielki.

Ks. Jacek Gancarek, moderator krajowy Żywego Różańca przypomniał, że wielkie wyzwanie Pauliny Jaricot, które dała nam wszystkim, to, to by uczynić różaniec modlitwą wszystkich. - To była rzeczywiście niesamowita uniwersalna myśl założycielki, żeby docierać do wszystkich grup, wspólnot, by właśnie ta modlitwa stała się niejako codziennym chlebem dla wszystkich – powiedział kapłan.

Bp Antonii Długosz w homilii podkreślał, że różaniec to oręż, która zbawia. Zachęcał, by „walczyć” nim i w Polsce i w Unii Europejskiej. - Żeby ci, którzy uczestniczą w Unii Europejskiej zrozumieli, że fundamenty pod nią dawali katolicy a niektórzy są kandydatami na ołtarze i że flaga Unii to 12 gwiazd Matki Bożej. Kogo mamy się lękać? – pytał bp Długosz.

„Żywy Różaniec” jest wspólnotą osób, które w duchu odpowiedzialności za Kościół i świat i w wielkiej prostocie otaczają modlitewną opieką tych, którzy najbardziej jej potrzebują i są wskazani zwłaszcza w Papieskich Intencjach Apostolstwa Modlitwy.

To dlatego, jak powiedziała s. Wioletta Ostrowska z zarządu stowarzyszenia i redakcji miesięcznika „Różaniec” dziś na Jasnej Górze pamiętają przede wszystkim o papieżu Franciszku odbywającym pielgrzymkę w Rumunii.

- Na co dzień modlimy się właśnie w intencjach papieskich więc nasze apostołstwo modlitwy jest dziś w Rumunii, tam gdzie jest Ojciec Święty. To nas mobilizuje do tego, by prosić o światło Ducha Świętego dla niego – powiedziała siostra.

Modlitwa o błogosławione owoce papieskiej pielgrzymki w Rumunii, a zwłaszcza spotkania z wiernymi w sanktuarium maryjnym w Csíksomlyó, gdzie dziś Franciszek przebywa zanoszona była na Jasnej Górze przez ostatnie 9 dni.

W tamtejszym sanktuarium znajduje się kopia obrazu Matki Bożej Częstochowskiej, a nieopodal posługują paulini. To miejsce zawierzenia przede wszystkim dla Węgrów, którzy w XVI w. wybudowali je w podziękowaniu za ocalenie wiary i złożyli śluby trwania w wierze ojców. W uroczystościach pod przewodnictwem papieża udział wziął przeor Jasnej Góry.

Według szacunkowych danych do Żywego Różańca należy w Polsce ok. 2 mln osób. - Wiemy, że w każdej parafii jest Żywy Różaniec, to jest kilka, kilkanaście albo kilkadziesiąt kół. Co miesiąc są wymieniane tajemnice różańcowe, tak aby omadlać wszystkie dzieła misyjne Kościoła - podkreśla ks. Jacek Gancarek.

W 2012 r. dzieło Żywego Różańca otrzymało nową ogólnopolską strukturę, która została ujęta w statucie stowarzyszenia „Żywy Różaniec” i zatwierdzona przez biskupów.

W statucie czytamy m.in., że ma on „służyć osobom zjednoczonym we wspólnym odmawianiu różańca, by odkrywając głębię tej modlitwy i sięgając do korzeni tej właśnie formy jej praktykowania, zyskiwali, za zachętą Jana Pawła II, „sposobność duchową i pedagogiczną do osobistej kontemplacji, formacji Ludu Bożego i nowej ewangelizacji” .

Stowarzyszenie nosi nazwę „Różańca”, gdyż jego członkowie, podzieleni na grupy po dwadzieścia osób, odmawiają go codziennie, każdy jedną dziesiątkę, a także dlatego, że każda grupa składa się z tylu osób, ile jest tajemnic w różańcu.

Stowarzyszenie nazywa się „Żywym”, gdyż liczba osób, które się nań składają, niejako wprawia je w działanie poprzez ciągłe recytowanie modlitw, które czerpią swą skuteczność z rozważania tajemnic Jezusa i Maryi, czy to w celu nawrócenia grzeszników, czy doskonalenia sprawiedliwych. Zwie się je „Żywym”, gdyż ci, którzy go tworzą, są zastępowani przez kolejnych, gdy ci umierają, bądź gdy zeń odchodzą. (KAI)

## 24. Pielgrzymka Akcji Katolickiej na Jasną Górę

W duchu ekspiacji za akty profanacji krzyża i wizerunku Matki Bożej, znieważenia godności dzieci, poniżania Kościoła 8 czerwca odbyła się na Jasnej Górze 24. Pielgrzymka Akcji Katolickiej. Uczestnicy modlili się o łaskę umocnienia dla wiernych i kapłanów, prosili o nowe powołania zakonne i kapłańskie oraz o pokój na świecie. W dwudniowej pielgrzymce uczestniczyło ok. 3 tys. osób, w tym przedstawiciele z Wielkiej Brytanii.

Mszy św. na jasnogórskim szczycie przewodniczył abp Stanisław Gądecki, przewodniczący Episkopatu Polski. W kazaniu metropolita poznański przywołał sylwetkę i działalność patronki dnia św. Jadwigi Andegaweńskiej jako wzór osoby świeckiej pracującej na rzecz rozwoju Królestwa Bożego na ziemi.

Kaznodzieja poddał członkom Akcji Katolickiej świętą Jadwigę jako wzór zaangażowania człowieka świeckiego w sprawy Kościoła i świata. Przypomniawszy przesłanie Benedykta XVI na 16. Międzynarodowe Forum Akcji Katolickiej, w którym papież mocno akcentował, że świeckich w Kościele nie można uważać jedynie za współpracowników duchowieństwa, ale za osoby rzeczywiście współodpowiedzialne za byt i działalność Kościoła. Za papieżem przypominał, o tym że ważna jest współpraca z duszpasterzami, wskazując na postulowane relacje określone w myśl Soboru Watykańskiego II jako rodzinne. – W wielu relacjach trudno mówić o rodzinnych relacjach między dzisiejszymi duszpasterzami a członkami Akcji Katolickiej, z tym też się wiąże trudności w rozwoju Akcji Katolickiej – diagnozował abp Gądecki.

- Ofiarujcie swoją gotowość współpracy na wszystkich szczeblach życia społecznego, kulturalnego i politycznego, mając zawsze na względzie dobro wspólne - zachęcał hierarcha.

Urszula Furtak, prezes Zarządu Krajowego Instytutu Akcji Katolickiej w Polsce w rozmowie z KAI podkreśliła, że Kościół potrzebuje czytelnego zaangażowania i mocnego głosu świeckich katolików.

- Trzeba te Boże wartości, przywiązanie do Kościoła, do jasnogórskiej Pani Częstochowskiej, Królowej Polski, pokazać wszystkim, którzy to negują i którzy próbują poniżyć nas świeckich chrześcijan i poniżyć sakramentalne kapłaństwo. Wiemy, że wszystko to, co złe, powinno być wycięte i wyrzucone, natomiast tego, co jest dobre, nie wolno niszczyć, bo przy okazji niszcymy wielką godność wiernego kapłana – mówiła Urszula Furtak. Zaapelowała do wszystkich świeckich katolików o odważne świadectwo wierności Chrystusowi i Kościołowi.

Mszę św. na jasnogórskim szczycie poprzedziła o godz. 13.00 „Jedna minuta dla pokoju”. To odpowiedź Akcji Katolickiej w Polsce na apel papieża Franciszka i Międzynarodowej Akcji Katolickiej do wszystkich ludzi na całym świecie, zarówno wierzących katolików i chrześcijan innych wyznań, o modlitwę, a do niewierzących o refleksję, aby świat stał się braterski.

O "minutę dla pokoju" zaapelował Franciszek na zakończenie audiencji ogólnej 5 czerwca na Placu św. Piotra w Watykanie. Zwracając się po włosku do zgromadzonych tam pielgrzymów wezwał wierzących i niewierzących do poświęcenia o godzinie 13.00 "minuty dla pokoju".

Inicjatywa ta idzie w ślad za deklaracją podpisaną przez papieża Franciszka i Wielkiego Imama Ahmada Al-Tayyeba w Abu Zabi w lutym 2019 r. „Wspólnota ludzka na rzecz pokoju na świecie i wspólnego życia” - „Al-Azhar i Kościół Katolicki”.

W ramach dwudniowej 24. Pielgrzymki Akcji Katolickiej odbyło się spotkanie Rady KIAK, konferencje o kard. Augustynie Hlondzie, który stowarzyszenie to zainicjował w Polsce, Apel Jasnogórski pod przewodnictwem bp. Mirosława Milewskiego, Krajowego Asystenta Akcji Katolickiej z ramienia KEP oraz nocne modlitewne czuwanie.

Podczas spotkania Rady KIAK został przyjęty nowy statut AK w Polsce, rozmawiano także m.in. o przyszłości Akcji Katolickiej, otwarcia się na młodych, na Katolickie Stowarzyszenie. Młodzieży. Spotkanie odbyło się pod hasłem: „Z Maryją idziemy w przyszłość”. (Radio Jasna Góra)

## **40 lat Krucjaty Wyzwolenia Człowieka**

Ruch Krucjaty Wyzwolenia Człowieka (KWC), zrzeszający abstynentów i działający na rzecz abstynencji od alkoholu, obchodzi 40-lecie istnienia. Z tej okazji 8 czerwca bp Adam Wodarczyk przewodniczył Mszy św. w kościele Matki Kościoła Niepokalanej Jutrzenki Wolności. W homilii zachęcał wszystkich do pogłębionej modlitwy, zwłaszcza za młodych.

Z diecezji gliwickiej, bielsko-żywieckiej, katowickiej, a nawet gdańskiej przybyli członkowie Krucjaty Wyzwolenia Człowieka, aby wspólnie przeżywać 40. rocznicę tego dzieła. Spotkali się w Katowicach, w kościele – wotum KWC pod wezwaniem Niepokalanej Jutrzenki Wolności.

Bp Wodarczyk zauważył, że wydarzenia związane z Krucjatą Wyzwolenia Człowieka oraz Ruchem Światło-Życie należy odczytywać w pewnej sekwencji. – 50 lat temu powstał Ruch Światło-Życie. Po 10 latach powstaje to wielkie dzieło, jakim jest Krucjata Wyzwolenia Człowieka. To jedno z najbardziej owocnych dzieł. Żywe świadectwo. Po kolejnych 10 latach przeżywamy w Polsce przemiany, gdzie widzimy owocowanie tej wielkiej modlitwy Jana Pawła z placu Piłsudskiego, kiedy modlił się „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi” – mówił biskup.

Duchowny mówił również o pielgrzymce do Warszawy z 2009, podczas której dziękowano za 30-lecie Krucjaty oraz modlitwy św. Jana Pawła II. – Wiązało się to z błogosławieństwem krzyża, który tam do dzisiaj stoi – przypomniał biskup pomocniczy archidiecezji katowickiej.

Mówiąc o samym dziele Krucjaty Wyzwolenia Człowieka zauważył, że „różnych tłumaczeń, czy to trzeba takiego czynu, czy to konieczne, czy może należy inaczej - było wiele”. – Każdy z nas wie, przed iloma pokusami szatańskimi to dzieło nas uchroniło. Wydawało by się, że to każdy składa ofiarę, ale faktycznie jest tak, że to każdy został uratowany – zauważył bp Wodarczyk.

Zachęcał także członków KWC do wytrwałej modlitwy zwłaszcza za młodzież, która zastanawia się czy podjąć to niełatwe dzieło. – Dzisiaj młodzi są poddani wielu trudnym bodźcom, więc myślę, że składanie tych deklaracji jest pewnie nawet trudniejsze niż kiedyś. O nich trzeba się bardzo modlić. To jest wielkie wyzwanie! – apelował.

Ks. Wojciech Ignasiak, duszpasterz trzeźwości archidiecezji katowickiej oraz moderator Ośrodka Profilaktyczno-Szkoleniowego im. ks. Franciszka Blachnickiego w Katowicach zauważył, że spotkanie ze św. Janem Pawłem II w Nowym Targu było wielkim umocnieniem i wielką inspiracją dla Ruchu Światło-Życie.

Krucjata Wyzwolenia Człowieka zrzesza w swoich szeregach całkowitych abstynentów i zmierza do tego, aby jak najwięcej ludzi w imię miłości do Niepokalanej nakłonić do decyzji całkowitej abstynencji od alkoholu.

Abstynencja w KWC ma przede wszystkim wartość nadprzyrodzoną, jako akt ekspiacji, wynagrodzenia za grzechy pijaństwa. Chodzi w niej o dobrowolne wyrzeczenie się alkoholu z motywu miłości Boga i bliźniego. (KAI)

### **Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana” włączyło się w modlitwę ekspiacyjną**

Pod koniec maja odbyła się 39. Ogólnopolska Pielgrzymka Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana”, której wzięło udział ponad 2 tys. osób. Członkowie Stowarzyszenia włączają się w szczególną modlitwę przebłagalną za akty profanacji wobec Eucharystii i Matki Bożej w Jej wizerunkach. Modlitwie, która odbywa się na Jasnej Górze pod przewodnictwem abp. Wacława Depo, przewodniczącego Komisji Maryjnej KEP, towarzyszą słowa: "Mój Kościół, moja Matka".

- Dzisiaj nasz Kościół, nasza Matka potrzebuje naszego wsparcia – mówił Tomasz Nakielski, prezes Zarządu Stowarzyszenia. Przypominając misję Stowarzyszenia, którą jest wprowadzanie Ewangelii w przestrzeń społeczną, Nakielski zwrócił uwagę, jak bardzo taka aktywność ludzi świeckich jest potrzebna. Zaznaczył też, że Stowarzyszenie pokazuje, że można funkcjonować w szeroko rozumianej przestrzeni społeczno – politycznej i być świadkiem wartości ewangelicznych i patriotycznych.

- Jako wspólnota Kościoła nie możemy zwalniać się z odpowiedzialności za konkretne obszary życia społecznego, potrzeba odwagi i siły ducha – podkreślił ks. Dariusz Wojtecki, krajowy asystent kościelny Stowarzyszenia. – Wobec tych uderzeń w serce Polaków, czym

nazywał profanację Obrazu Marki Bożej przeor Jasnej Góry, nie możemy milczeć. Ale też nie możemy milczeć, i wy nie możecie milczeć jako świeccy, wobec tych uderzeń, które ludzie Kościoła zadają sercu Kościoła” – mówił duchowny.

39. Pielgrzymka Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana” odbywa się w duchu wdzięczności za posługę św. Jana Pawła II w 40. rocznicę jego pielgrzymki do Polski, z prośbą o realizację misji wyznaczonej Stowarzyszeniu przez papieża z Polski - budowania społeczności organizowanej na fundamencie Bożych przykazań, służby Kościołowi i Ojczyźnie.

Pielgrzymka związana jest też z przypadającą 28 maja rocznicą śmierci Sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego, Patrona Stowarzyszenia, i połączona z modlitwą o jego beatyfikację.

Od maja 2013 r. Stowarzyszenie oficjalnie przyjęło za patrona kard. Stefana Wyszyńskiego, podejmując zadanie upowszechniania jego dziedzictwa i popularyzowanie jego nauczania w aktualnym kontekście religijnym i społecznym. – Przenikanie Ewangelią różnych sfer życia, zarówno indywidualnego, jak i społecznego, wzorem naszego Patrona to priorytet w naszej działalności - podkreślił Romuald Gumienniak, wiceprzewodniczący Stowarzyszenia.

Pielgrzymi rozpoczęli tradycyjnie doroczne spotkanie w piątek po południu, 25 maja, od modlitwy pod pomnikiem Prymasa Tysiąclecia, gdzie spotkali się także z nestorem Zakonu Paulinów, wieloletnim generałem Paulinów i przeorem Jasnej Góry, o. Jerzym Tomzińskim, który od początku jest wielkim promotorem, opiekunem duchowym i przyjacielem Stowarzyszenia.

O. Tomziński odegrał ważną rolę w kształtowaniu obecnego wymiaru i posłannictwa stowarzyszenia. Podczas spotkania sędziwy paulin wyraził wdzięczność członkom stowarzyszenia za budowanie społeczności chrześcijańskiej. – Pamiętajcie, że Kościół zrodził się przy Maryi. Wy tu powstawaliście przy Maryi na Jasnej Górze, pamiętajcie więc, że Jasna Góra jest waszą legitymacją. Bądźcie wierni – życzył wszystkim o. Tomziński.

Następnie uczestnicy pielgrzymki przeszli pod pomnik św. Jana Pawła II, gdzie wybrzmiała modlitwa zawierzenia na wzór papieża z Polski w 40. rocznicę jego pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny i na Jasną Górę.

W Sali Papieskiej odbyło się okolicznościowe spotkanie i projekcja filmu M. Kondrata „Miłość i Miłosierdzie”. Po Apelu Jasnogórskim pielgrzymi przeszli w procesji światła na plac przed szczytem Jasnej Góry gdzie odbyła się modlitwa różańcowa o beatyfikację kard. Stefana Wyszyńskiego i za Ojczyznę.

39. Pielgrzymce Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana” towarzyszą słowa Jana Pawła II wypowiedziane na Jasnej Górze 4 czerwca 1979 r.: „Tu w sercu Matki bije serce Narodu”.

Obecnie ok. 5 tys. świeckich katolików zrzeszonych w Katolickim Stowarzyszeniu „Civitas Christiana” realizuje swój program służby człowiekowi w jego naturalnych warunkach społecznych, przede wszystkim: w społeczności rodzinnej, narodowej i obywatelskiej. Kreuje także różne formy aktywności obywatelskiej urzeczywistniając zasady: dobra wspólnego, pomocniczości, solidarności i sprawiedliwości, dbając jednocześnie o umacnianie patriotyzmu i kultury ojczystej. Stowarzyszenie posiada swoje oddziały na terenie całego kraju.

Słowa "Civitas Christiana" oznaczają "społeczność chrześcijańską", czyli społeczność zorganizowaną w imię Boże. Dotyczy ona trzech podmiotów życia publicznego: człowieka jako obywatela, wspólnoty ludzkiej czyli społeczeństwa i narodu oraz państwa.

Stowarzyszenie jest organizatorem i współorganizatorem wielu projektów lokalnych i ogólnopolskich, podejmowanych samodzielnie lub przy współudziale parafii, samorządu i organizacji obywatelskich. Ich efektem są m.in.: sesje tematyczne, prelekcje, sympozja, konferencje, szkolenia, spotkania dyskusyjne, warsztaty, konkursy i rekolekcje.

Ogólnopolskie i regionalne nagrody ustanowione przez Stowarzyszenie należą do najstarszych i najbardziej cenionych niepaństwowych wyróżnień. Wśród nich jest nagroda im. Włodzimierza Pietrzaka przyznawana nieprzerwanie od 1948 r. za wybitną twórczość naukową, artystyczną, literacką oraz za doniosłe osiągnięcia w działalności formacyjnej, kulturalnej i społecznej, będące świadectwem uniwersalnych wartości ludzkich i chrześcijańskich oraz postaw i dokonań je wyrażających w życiu narodu.

Od 23 lat jednym z najważniejszych działań podejmowanych przez Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana” jest Ogólnopolski Konkurs Wiedzy Biblijnej. Co roku uczestniczy w nim prawie 30 tys. uczniów z 1,5 tys. szkół średnich w całej Polsce. (KAI)



## Ogólnopolska Pielgrzymka Rodzin Domowego Kościoła

Ok. dwa tysiące osób z całej Polski wzięło udział w XXII Ogólnopolskiej Pielgrzymce Rodzin Domowego Kościoła do Narodowego Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu. - Małżonkowie powinni na nowo odkrywać znaczenie miłości ofiarnej w swoim małżeństwie - mówił w homilii bp Krzysztof Włodarczyk, który przewodniczył Mszy św. Tegoroczna pielgrzymka odbyła się w dniu 99. urodzin św. Jana Pawła II i w 40. rocznicę zawołania papieskiego „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi, tej ziemi”.

Kaznodzieja podkreślał, że małżonkowie powinni stale przywoływać Ducha Świętego, który buduje jedność i miłość. - Rodzina na fundamencie miłości małżeńskiej pozostanie zawsze wyjątkowym miejscem dojrzewania człowieka do wspólnoty z drugim człowiekiem – powiedział celebrans. Zachęcał małżonków, aby w trudnych momentach powracali do dnia zawarcia sakramentu małżeństwa. – Małżonkowie powinni na nowo odkryć znaczenie miłości ofiarnej w swoim małżeństwie, ale nie da się tego uczynić bez pomocy Ducha Świętego – zaznaczył bp Włodarczyk. Stwierdził, że egoizm jest zagrożeniem głębokiej wspólnoty członków rodziny. - Rodzina jako wspólnota osób domaga się zachowania postawy ofiary, która zakłada często rezygnację z siebie na rzecz drugiej osoby. Codzienne zmaganie się z własnym egoizmem jest koniecznym warunkiem, aby rodzina była rzeczywistą jednością osób – akcentował hierarcha. Prosił wiernych, aby od Ducha Świętego uczyli się pięknej miłości wciąż gotowej do poświęceń. - Każda rodzina musi sobie zdawać sprawę, że napięcia, konflikty, niezgoda uderzają we wspólnotę członków rodziny, a postawa miłości ofiarnej buduje tę wspólnotę – wskazał biskup pomocniczy diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej.

Z pielgrzymami spotkał się także bp Łukasz Buzun, który podkreślał, że modlitwa za rodzinę jest w tym czasie najbardziej wartościowa. Po Mszy św. biskupi, kapłani i przedstawiciele Kościoła Domowego udali się do Kaplicy Cudownego Obrazu św. Józefa, gdzie para krajowa Kościoła Domowego zawierzyła patronowi wszystkie małżeństwa i rodziny oraz Domowy Kościół. Podczas pielgrzymki konferencję nt. „Aktualizacja myśli Jana Pawła II do rodzin” wygłosił ks. Krzysztof Łapiński, krajowy moderator Kościoła Domowego. (KAI)

### **Brazylia: rozwija się ruch modlących się matek**

W Brazylii rozwija się ruch modlących się matek. Powstał on w 2011 r. jako reakcja na coraz większe problemy wychowawcze. Należą do niego kobiety z różnych warstw społecznych. Aktualnie istnieje już tysiąc grup oficjalnie zarejestrowanych i pięćset w trakcie legalizacji. Na terenie tego kraju modli się w nich ponad 70 tys. kobiet. Ruch ten przekroczył już granice Brazylii. Istnieją 23 grupy modlących się matek w USA, dwie w Japonii i po jednej w Hongkongu, Dubaju oraz Francji.

Ruch matek modlących się za swoje dzieci przyczynił się do zmiany stylu myślenia i życia samych matek. Jak podkreśla Angela Abdo, założycielka tego ruchu, pedagogika Boga jest piękna, ponieważ posługuje się dziećmi jako przynętą, bo matka ze względu na miłość do dziecka potrafi zmienić wiele w swoim życiu. Modląc się z innymi matkami, kobieta przynosi ze sobą do rodziny wartości, o których nawet nie myślała. Kiedy kobieta uzewnętrznia w rodzinie autorytet duchowy, wówczas jej życie wpływa na dzieci, ale także na męża, który zaczyna powracać do praktyk religijnych. Po wielu latach, po raz pierwszy małżonek idzie na Mszę św. i później już w domu małżonka staje się katechetką współmałżonka, wyjaśniając mu znaczenie Mszy św. w życiu chrześcijanina.

Dzięki wspólnej modlitwie matek powstają nowe wspólnoty w parafiach, gdzie duszpasterze poprzez katechizację przybliżają kobiety do podjęcia przez nie misji ewangelizacyjnej w rodzinie. Kiedy powiedziałyśmy Bogu nasze „tak”, to nie wiedziałyśmy jeszcze, co będzie. Więc dla mnie – mówi założycielka ruchu wspólnej modlitwy matek – stało się to, co w życiu Maryi: „Oto jestem, niech się dzieje wola Twoja”. A Pan Bóg dokonuje w rodzinach wspaniałych rzeczy. (vaticannews.va)

## **Decyzje dotyczące ruchów i stowarzyszeń katolickich podjęte podczas 383. Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski**

### **Moderator Krajowy Stowarzyszenia Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo**

Zgodnie z par. 1 ust. 5 Moderatorsa Krajowego powołuje Konferencja Episkopatu Polski, na wniosek Zarządu Stowarzyszenia, na pięcioletnią kadencję z możliwością pełnienia tej funkcji przez kolejne kadencje. Na wniosek prezesa Zarządu Stowarzyszenia, po akceptacji wizytatora Zgromadzenia Ks. Jerzy GÓRNY CM – powołany na 2. pięcioletnią kadencję

### **Asystent Kościelny Wspólnoty Emmanuel – Polska**

Na wniosek koordynatora Wspólnoty Emmanuel – Polska Ks. prof. Piotr MAZURKIEWICZ (Archidiecezja Warszawska) – zatwierdzony na 1. trzyletnią kadencję

### **Zatwierdzenie składu Zarządu Głównego Katolickiego Stowarzyszenia Kolejarzy Polskich**

Zgodnie z par. 21 ust. 7 pkt 3 wybór Prezesa Zarządu Głównego oraz jego członków, dokonany przez Walne Zebranie, wymaga zatwierdzenia przez Konferencję Episkopatu Polski

Józef DĄBROWSKI – Prezes Zarządu Głównego

Wacław SCHULTA – Wiceprezes Zarządu Głównego – ds. międzynarodowych

Teresa ADAMSKA – Wiceprezes Zarządu Głównego – ds. programowych i rzecznik informacji

Andrzej ZARANEK – Wiceprezes Zarządu Głównego – ds. organizacyjnych

Maciej GAMLA – Członek Zarządu Głównego

Tadeusz GRZEGORCZYK – Członek Zarządu Głównego

Marian HERNIK – Członek Zarządu Głównego

Hanna JANUSZEWSKA – Sekretarz Zarządu Głównego

Anna ŁABIGA – Skarbnik Zarządu Głównego

Stanisław NAWARA – Członek Zarządu Głównego

Karol TRZOŃSKI – Członek Zarządu Głównego

Paweł WÓJTOWICZ – Członek Zarządu Głównego

Zdzisław SŁUPCZYŃSKI – Członek Zarządu Głównego

### **Delegat KEP ds. Rycerzy Jana Pawła II**

Na wniosek Wspólnoty Rycerzy Jana Pawła II Abp Marek JĘDRASZEWSKI – powołanie na 1. pięcioletnią kadencję

### **Zastępca Naczelnego Kapelana ZHP poza granicami kraju**

Ks. dr Krzysztof TYLISZCZAK (Kanclerz PMK w Anglii i Walii) – zatwierdzenie

### **Jasna Góra: „męskie oblężenie”**

Męskie oblężenie odbyło się 22 czerwca na Jasnej Górze. Po raz trzeci przed Dniem Ojca przybyli mężczyźni różnych stanów i zawodów, by odkryć i umocnić się w swym męskim powołaniu oraz wzbudzić pragnienie większego zaangażowania w życie wiarą na co dzień.

- Mężczyźni u tronu Królowej to prawie jak Grunwald - przekonują organizatorzy, przedstawiciele różnych męskich organizacji, stowarzyszeń i bractw, których łączy troska o dobro i praca na rzecz innych mężczyzn.

- Zobaczenie się, że są inni mężczyźni, którzy idą tą samą drogą co my, chcą szukać Pana Boga, Jego wizji męskości, to niesamowite doświadczenie, które daje siłę i przekonanie, że warto - mówi Andrzej Lewek.

Do udziału w spotkaniu zaproszeni zostali szczególnie młodzieńcy, którzy są na drodze odkrywania swego męskiego powołania. Spotkania mają być impulsem do podjęcia przez mężczyzn na nowo swych ról i zadań, odpowiedzialności za rodziny, parafie i za losy Ojczyzny.

O „Powołaniu Mężczyzny” mówić będą znani ewangelizatorzy: abp Grzegorz Ryś, Jacek Pulikowski, mąż i ojciec, nauczyciel akademicki, od wielu lat zaangażowany w działalność Duszpasterstwa Rodzin i Poradnictwo Rodzinne, Mieczysław Guzewicz, konsultant Rady

Episkopatu Polski ds. rodziny, który pracuje również dla Ministerstwa Edukacji Narodowej jako ekspert ds. awansu zawodowego nauczycieli oraz prowadzi wykłady na temat małżeństwa i rodziny.

Szczególnym gościem spotkania i jedyną kobietą w gronie prelegentów, będzie Wanda Półtawska, doktor nauk medycznych, specjalistka w dziedzinie psychiatrii, profesor Papieskiej Akademii Teologicznej, założycielka i kierownik Instytutu Teologii Rodziny przy Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, wykładowca w Instytucie Studiów nad Małżeństwem i Rodziną im. Jana Pawła II przy Papieskim Uniwersytecie Laterańskim w Rzymie. Od 1983 r. jest członkinią Papieskiej Rady ds. Rodziny, od 1994 - Papieskiej Akademii Życia. Dr Półtawska mówić ma o tym czego od mężczyzn oczekują kobiety.

Temat „Mężczyzna ojciec” podejmie Jim Murphy związany z Katolicką Odnową w Duchu Świętym, do niedawna przewodniczący ICCRS, który także poprowadzi modlitwę o odpowiedź na powołanie do męskości.

Z kolei świadectwem o wytrwałości i pokonywaniu słabości podzieli się z uczestnikami męskiej pielgrzymki Andrzej Tokarz, laureat dwóch edycji najtrudniejszej gry terenowej „Selekcja”, wzorowanej na rekrutacji do jednostek specjalnych. Wielokrotny uczestnik i zwycięzca biegów z przeszkodami serii „Runmageddon” oraz „Spartan Race”. Uczestnik ultramaratonu „Bieg Rzeźnika” - jednego z najtrudniejszych w Polsce.

Pielgrzymka jest wspólnym przedsięwzięciem wielu środowisk, którym zależy, by odnawiała życie mężczyzn niezależnie od tego, czy należą do męskich grup, czy też nie. - Ostatnie lata pokazują, że przeżywamy w Kościele szczególny czas. Bóg porusza męskie serca, dotyka nas i wzywa do podjęcia na nowo naszych męskich ról i zadań, do podjęcia odpowiedzialności za nasze rodziny, parafii i Ojczyzny. Szczególnym błogosławieństwem jest dla nas „Męskie Oblężenie Jasnej Góry”, które pozwala nam doświadczyć Bożego poruszenia w męskim kontekście. Budzi w nas pragnienie zaangażowania w życie wiarą. W wielu parafiach, które podjęły już trud męskiego pielgrzymowania zrodziły się inicjatywy wzmacniające mężczyzn - podkreślają organizatorzy.

Spotkanie swoim patronatem objęli: abp Stanisław Gądecki, metropolita poznański i przewodniczący KEP, abp Marek Jędraszewski, metropolita krakowski i wiceprzewodniczący KEP, abp Wojciech Polak, prymas Polski, kard. Kazimierz Nycz, metropolita warszawski i abp Wacław Depo, metropolita częstochowski.

Religijność kobiet wyraźnie różni się od religijności mężczyzn, zarówno w natężeniu przeżywania, jak i w akceptacji prawd wiary. W Polsce kobiety niemal dwukrotnie częściej niż mężczyźni deklarują się jako osoby „głęboko wierzące” (26 proc.), częściej też deklarują wiarę w Boga (90-93 proc.), a rzadziej ateizm (1,1 proc. kobiet, 5 proc. mężczyzn).

Uczestnicy pielgrzymki pochodzą z różnych stron Polski i reprezentują różne duchowości. Są kapłani, mężowie i ojcowie, pracownicy, młodzi.

Grzegorz Strojny, przedsiębiorca z Gliwic, razem z żoną należy do Wspólnoty „Moje w niej upodobanie” w parafii na Sikorniku. Jednak widzi potrzebę oddzielnych spotkań tylko w męskim gronie. - Mężczyzna czasem nie będzie w stanie podzielić się czymś z żoną w taki sposób, jak robi to z innym mężczyzną. Kiedy wysłucha się świadectwa innych o tym, jak wyszli z konkretnych problemów, to daje siłę, pokazuje, jak pokonać trudności - zauważa.

Wśród męskich organizacji i stowarzyszeń kościelnych działają m.in. Mężczyźni Świętego Józefa, Mężczyźni Pustelni, Mężczyźni Boga, Bractwo św. Pawła, Rycerze Kolumba, Rycerze Jana Pawła II, Męskie Plutony Różańca, Only4Men, VeraVirtu Soul Hunters, Droga Odważnych.

\* \* \* \* \*

## II Krucjata Modlitwy w intencji Ojczyzny

**Lipiec** - Aby okres wakacji był czasem odpoczynku i nabierania sił duchowych i moralnych.

**Sierpień** - Za ludzi zniewolonych nałogami, aby odnaleźli drogę do rozpoczęcia nowego życia.

**Wrzesień** - Za rodziców, aby chronili swoje nieletnie dzieci przed przedwczesną inicjacją seksualną w szkołach i ośrodkach wychowawczych.

\* \* \* \* \*

## Kalendarz najbliższych spotkań ORRK

- **28 września** - Rada Programowa ORRK

- **17 października** – Spotkanie kapłanów odpowiedzialnych za ruchy i stowarzyszenia katolickie w poszczególnych diecezjach

- **16 listopada** - Spotkanie Plenarne ORRK, Dom Amicusa, godz. 10.30

\* \* \* \* \*

Publikacja Ogólnopolskiej Rady Ruchów Katolickich  
01-015 Warszawa, Skwer Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego 6; serwis.orrk@tlen.pl  
Redakcja: Krystyna Bolewska, Regina Pruszyńska, O. Adam Schulz SJ (red. naczelny)